

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym dnia 3 listopada 2009 roku do Sądu Rejonowego dla Łodzi-S. w Ł. powód – M. L., wniósł pozew o zasądzenie od pozwanego – (...) S.A. w Ł. kwoty 5.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną uszkodzeniem palca, oraz zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wyjaśnił, że w dniu 10 lipca 2007 roku w trakcie przewozu wykonywanego przez K. E. doznał uszkodzenia palca nogi w pojeździe F. (...), którym był przewożony bez poręczy, bez pasów bezpieczeństwa, z wystającymi z podłogi niebezpiecznymi uchwytami do kajdanek. Ubezpieczającym była (...) S.A. w Ł.

W odpowiedzi na pozew (...) Spółka Akcyjna w Ł., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż szkoda jakiej doznał powód nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z ruchem pojazdu F. (...), którym powód był konwojowany w dniu 10 lipca 2007 roku. Według strony pozwanej szkoda jest wynikiem zachowania się samego powoda, który przed konwojowaniem uderzył nogą w drzwi celi i w ten sposób doznał stłuczenia palca prawej nogi bez złamania.

Pismem z dnia 9 sierpnia 2010 roku powód rozszerzył powództwo w ten sposób, iż wniósł o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 9.000,00 zł stanowiącej rentę z tytułu częściowej utraty zdolności do pracy od dnia 29 grudnia 2009 roku do 30 czerwca 2010 roku czyli po 500 zł miesięcznie.

Pismem z dnia 22 sierpnia 2013 roku powód sprecyzował, iż podstawą roszczenia kwoty zadośćuczynienia jest art. 445 §1 k.c. w zw. z art. 436 §1 k.c. zaś roszczenia o zapłatę skapitalizowanej renty art. 444 §2 k.c.

Wyrokiem z dnia 10 października 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo w całości, przyznał i nakazał wypłacić pełnomocnikowi powoda ustanowionemu z urzędu kwotę 1.476,00 zł oraz nie obciążył powoda kosztami procesu w całości.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych:

Powód przebywał w Zakładzie Karnym w B.. W związku z koniecznością jego przetransportowania w dniu 9 lipca 2007 roku, powód był badany w ambulatorium ZOZ ZK w B.. Badanie potwierdziło możliwość transportu powoda. Przetransportowanie powoda nastąpiło w dniu 10 lipca 2007 roku. W dniu transportu, powód w oczekiwaniu na niego, uderzył nogą w drzwi celi. Transport powoda odbywał się przy użyciu pojazdu marki F. (...) nr rej (...). Powód był przewożony wspólnie z jeszcze ośmioma innymi osobami. W czasie konwoju wszystkie osoby przewożone nie były skute, nie były przypięte pasami bezpieczeństwa, mogły swobodnie siedzieć lub leżeć na ławce. W czasie transportu nie doszło do żadnego wypadku, ani nie zdarzyło się nic szczególnego. Po przybyciu do Zakładu Karnego w E. powód zgłosił uszkodzenie dużego palca prawej nogi. Według relacji powoda do urazu doszło w trakcie transportu w wyniku uderzenia nogą w element konstrukcyjny samochodu. W dniu 11 lipca 2007 roku stwierdzono u powoda uraz I palca prawej stopy. Przez 5-6 dni powód odczuwał silne dolegliwości bólowe, pozostałe dolegliwości ustąpiły po upływie 3 tygodni. W tym czasie powód nie był kierowany do żadnej pracy.

W dniu 14 września 2007 roku powód zgłosił szkodę stronie pozwanej. Decyzją z dnia 30 lipca 2008 roku strona pozwana odmówiła wypłaty odszkodowania.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, zeznaniach świadka I. N.. Nadto wyjaśnił przyczyny, dla których oddalił wnioski dowodowy pełnomocnika powoda o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka D. P..

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że powództwo jest niezasadne. W ocenie Sądu Rejonowego powód nie wykazał związku przyczynowego pomiędzy wystąpieniem szkody a ruchem

mechanicznego środka komunikacji. Z dokumentacji medycznej załączonej do akt sprawy bezspornie wynikało, iż powód doznał urazu palca stopy prawej. Jednakże ta dokumentacja zdaniem Sadu I instancji nie potwierdza, aby do tego urazu doszło podczas wykonywania transportu. Powód nie przedstawił żadnego bezpośredniego świadka zdarzenia, mimo, iż dysponował danymi wielu osób zgromadzonych w dokumentacji załączonej do akt sprawy. Dodatkowo Sąd I instancji zaznaczył, iż z zeznań konwojenta nie wynika, aby podczas transportu zdarzyło się cokolwiek szczególnego np. gwałtowne hamowanie czy gwałtowna zmiana kierunku jazdy. Gdyby taka sytuacja miała miejsce, zostałaby odnotowana w notatniku służbowym. Treść tych zeznań została potwierdzona przez raport z przebiegu służby z dnia 10 lipca 2007 roku oraz książkę przebiegu służby.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom powoda, uznając je za sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym. Sąd Rejonowy podkreślił, iż Komenda Wojewódzka Policji w O. prowadziła postępowanie wyjaśniające w tym zakresie, z którego wynika, iż powód w oczekiwaniu na transport uderzył nogą w drzwi od celi.

Dodatkowo Sąd I Instancji podniósł, iż przepis art. 445 §1 k.c. przewiduje możliwość zasądzenia zadośćuczynienia w przypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Z przepisu tego nie wynika obowiązek dla Sadu każdorazowego zasądzenia takiego zadośćuczynienia. Sąd podkreślił, iż leczenie powoda trwało 2 tygodnie, palec był spuchnięty, ale nie doszło do złamania.

W ocenie Sadu Rejonowego niezasadne było również roszczenia o zasądzenie skapitalizowanej renty na podstawie art. 444 §2 k.c. z tytułu częściowej utraty zdolności do pracy. Powód, bowiem w tym okresie przebywał w Zakładzie Karnym i nie kierowano go w tym czasie do żadnej pracy. Powód nie poniósł również żadnych kosztów leczenia. Powoływanie się powoda na decyzję ZUS o częściowej niezdolności do pracy w ocenie Sadu I instancji nie ma związku z wypadkiem powoda. W decyzji wskazano, iż orzeczenie wydano na podstawie leczenia powoda w 2010 roku, a tymczasem powód twierdził, że szkoda miała miejsce w 2007 roku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu art. 102 k.p.c.

Od powyższego wyroku powód reprezentowany przez pełnomocnika z urzędu., złożył apelację zaskarżając go w całości i wnosząc o zmianę zaskarżonego orzeczenia ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji w celu dokonania ponownej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił naruszenie;

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny, a nie swobodny, w szczególności poprzez odmowę wiarygodności zeznaniom powoda co do przyczyn urazu powoda i przebiegu zdarzenia z dnia 10 lipca 2007 roku bez uzasadnionych podstaw, oraz dokonanie nieprawidłowych ustaleń faktycznych co do przebiegu zdarzenia poprzez przyjęcie, że pojazd, którym powód był konwojowany poruszał się w sposób zgodny z zasadami bezpieczeństwa

- art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że powód nie udowodnił, że doznał szkody na osobie w trakcie konwoju w dniu 10 lipca 2007 roku

- art. 445 §1 k.c. poprzez nie zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia za krzywdę powstałą wskutek zdarzenia z dnia 10 lipca 2007 roku,

- art. 444 §2 k.c. poprzez nie zasądzenie na rzecz powoda skapitalizowanej renty z tytułu częściowej utraty zdolności do pracy

Skarżący podniósł, że powód nie zgadza się z ustaleniem Sadu, iż żadne dowody nie wskazują na powstanie urazu powoda w trakcie konwoju. W dniu 9 lipca 2007 roku powód był badany i wówczas nie stwierdzono przeciwwskazań do transportu. Z kolei z dokumentacji medycznej powoda wynika, iż następnego dnia powód doznał urazu palca prawej

stopy. Z zeznań powoda wynika, iż kierowca pojazdu chcąc wykonać manewr skrętu gwałtownie hamował. W pojeździe nie było uchwytów, ani pasów bezpieczeństwa. To spowodowało uszkodzenie ciała powoda.

Skarżący odnosząc się do ustaleń KWP w O. wskazał, iż KWP w O. nie przesłała do akt sprawy wymaganych dokumentów i dlatego nie mogą one stanowić dowodu w przedmiotowej sprawie.

Zdaniem skarżącego wnioski Sądu Rejonowego dotyczące odmówienia zeznaniom powoda wiarygodności, są zbyt daleko posunięte, zaś ocena zeznań powoda dokonana przez Sąd I instancji zbyt surowa.

Skarżący zaznaczył, iż kwota 5.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia jest kwotą adekwatną do doznanej krzywdy przez powoda stąd też powyższa kwota powinna być zasądzona na rzecz powoda

Wobec tego, iż powód od dnia 29 grudnia 2000 roku do dnia 30 czerwca 2011 roku był niezdolny do pracy z powodu doznanego urazu, zasadnym było przyznanie powodowi żadnej kwoty skapitalizowanej renty.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własny ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, jak również prawidłowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, w tym również jego oceny prawnej. Ujawnione dowody zostały ocenione z uszanowaniem granic swobody przyznanej organowi orzekającemu, bez jakiegokolwiek naruszenia zasad logiki, czy doświadczenia życiowego. W ocenie Sądu odwoławczego ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd I instancji została dokonana w sposób wszechstronny, przy uwzględnieniu i dokładnym rozważeniu wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu.

Wbrew twierdzeniom apelującego Sąd Rejonowy prawidłowo przeanalizował zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, wskazując przyczyny, dla których odmówił wiarygodności zeznaniom powoda. Podkreślić w tym miejscu również należy, iż strona powodowa nie zgłaszała żadnych dalszych wniosków dowodowych na poparcie swoich twierdzeń, opierając się przede wszystkim na dowodzie z dokumentacji medycznego powoda i jego zeznaniach. Jednakże Sąd I instancji wydając wyrok opierał się na całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, dokonując jego stosownej swobodnej oceny.

Ramy, bowiem swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Ustalenia faktyczne dokonane na podstawie tak ocenionych dowodów nie mogą wykazywać błędów tak faktycznych, tzn. nie mogą być sprzeczne z treścią dowodów, jak i logicznych

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Reguła ta, współokreślająca granice swobodnej oceny dowodów, nie będzie zachowana, jeżeli wnioski wyprowadzone przez sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebrany w sprawie materiałem dowodowym (wyr. SN z 9.12.2009 r., IV CSK 290/09, program prawniczy LEX nr 560607

Należy zaznaczyć, iż przepis art. 233 §1 k.p.c., pozostawiając sądowi ocenę wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania, nie tylko nie zabrania, lecz nawet zakłada włączenie w skład tej oceny takich niewymiernych elementów, jak zachowanie się stron i świadków w czasie składania zeznań, ich reakcję na dowody przeciwne, ocenę pobudek skłaniających do zmiany zeznań. Ocena ta musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału zebranego w toku sprawy. Jednak swobodna ocena dowodów nie sięga tak daleko, aby np. sąd - wbrew

treści jedynych uzyskanych w sprawie dowodów - mógł sprawę rozstrzygnąć wyłącznie na podstawie doświadczenia zdobytego na tle rozpoznawania innych podobnych spraw (por. wyr. SN z 22.4.1964 r., III PU 36/63, OSNCP 1965, Nr 1, poz. 16).

Wszelkie wyłączenia i wyjątki od określonej w art. 233 § 1 KPC zasady samodzielności i niezawisłości sądu w dokonywaniu ocen materiału dowodowego należy interpretować ścieśniająco. Przepis art. 233 § 1 KPC przyznaje sądowi swobodę w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wtedy może być uznany za usprawiedliwiony, jeżeli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki bądź z doświadczeniem życiowym. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 KPC nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Co więcej, skuteczne postawienie takiego zarzutu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu.

Nie można, zatem podzielić stanowiska powoda, iż w świetle przedstawionych przez Sąd I instancji okoliczności, odmowa wiarygodności zeznaniom powoda nastąpiła bez uzasadnionych podstaw. Sąd Rejonowy szczegółowo wskazał przyczyny, które spowodowały negatywną ocenę zeznań powoda. Pierwszą podstawową przyczyną była ich sprzeczność z pozostałym materiałem dowodowym. Należy, bowiem zaznaczyć, iż nie jest naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów sam fakt odmowy wiarygodności danego dowodu, powodując w ten sposób negatywne skutki procesowe dla strony, która na ten dowód się powołuje.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Rejonowy nie dokonywał ustaleń faktycznych co do tego, iż pojazd, którym powód był przewożony poruszał się w sposób zgodny z zasadami bezpieczeństwa. Sąd Rejonowy ustalił jedynie w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe, iż w czasie transportu nie doszło do żadnego wypadku, ani nic szczególnego się nie zdarzyło. Tego rodzaju ustalenia wynikają z tych dowodów, na których oparł się Sąd Rejonowy, dokonując ich pozytywnej oceny. Tej oceny nie może zmienić załączone przez powoda w trakcie postępowania apelacyjnego zdjęcie ostrego zakrętu w miejscowości G., które jedynie potwierdza, iż w tej miejscowości taki zakręt występuje. Stąd też zarzut dokonania nieprawidłowych ustaleń w tym zakresie należy uznać za bezpodstawny.

Wobec powyższego przedstawione przez Sąd Rejonowy w tej kwestii argumenty oraz tok myślowy zasługują na aprobatę i uznanie i zbędnym jest ich powtarzanie. Taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c., a apelacja jest w istocie jedynie polemiką z prawidłowymi ustaleniami poczynionymi przez Sąd I instancji.

W takim stanie rzeczy nie można podzielić zarzutu skarżącego, że powód nie udowodnił, że doznał szkody na osobie w trakcie konwoju w dniu 10 lipca 2007 roku.

Wyjaśnienia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swoje roszczenie, chyba, że nie są one kwestionowane. Powinność taka wynika wprost z treści art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód.

Skoro Sąd I Instancji pominął w sposób uprawniony i prawidłowy dowód z zeznań powoda, który był jedynym dowodem na powstanie urazu powoda w trakcie odbywania transportu, to zasadnym było przyjęcie przez ten Sąd, że roszczenie powoda jest nieudowodnione w świetle art. 6 k.c. Należy ponownie podkreślić, iż Sąd Rejonowy

przeprowadził w pełni postępowanie dowodowe wskazane przez powoda. Powód mimo obiektywnej możliwości nie przedstawił żadnych innych dowodów na poparcie swoich twierdzeń ograniczając się jedynie do dowodu z przesłuchania siebie i dokumentacji medycznej. Jednakże dokumentacja medyczna dowodzi wystąpienia u powoda urazu palca, co było bezsporne w sprawie, ale nie dowodzi przyczyn i okoliczności jego powstania. W związku z tym jedynym dowodem na te okoliczności przedstawionym przez powoda były jego zeznania. Jednakże odmawiając im wiary Sąd Rejonowy prawidłowo zaznaczył, iż powód nie udowodnił swojego roszczenia.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności za chybione również należy uznać naruszenie przez Sąd I Instancji przepisów art. 445 §1 k.c. i art. 444 §2 k.c.

Sąd Rejonowy zasadnie przyjął, iż do przyjęcia odpowiedzialności z art. 436 k.c. konieczne jest wykazanie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy wystąpieniem szkody a ruchem mechanicznego środka komunikacji.

Z ustalonego przez Sąd Rejonowy stanu faktycznego bezspornie wynikało, iż powód doznał urazu palca prawej stopy. Jednakże brak jest podstaw faktycznych do przyjęcia, iż uraz ten powstał w trakcie transportu, tym bardziej, przeprowadzone postępowanie przez KWP w O. wykazało, iż powód oczekując na transport, uderzał nogą w drzwi.

Te okoliczności zdaniem Sądu Okręgowego, uprawniały Sąd Rejonowy do podważenia odpowiedzialności strony pozwanej w oparciu o art. 436 k.c. a tym samym art. 445 §1 k.c. Brak bowiem adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą a ruchem mechanicznego pojazdu wyłącza odpowiedzialność z art. 436 k.c. a tym samym nie daje podstaw do stosowania art. 445 §1 k.c., chyba, że zostałaby wykazana inna delictowa podstawa odpowiedzialności. W przedmiotowej sprawie tak się nie stało.

Stąd też Sąd I instancji miał prawo oddalić powództwo również z tej przyczyny.

Dodatkowo Sąd Rejonowy prawidłowo zaznaczył, iż abstrahując od istnienia tego adekwatnego związku przyczynowego, przepis art. 445 §1 k.c. daje jedynie możliwość przyznania przez Sąd odpowiedniego zadośćuczynienia., co oznacza, iż Sąd nie ma takiego obowiązku.

Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, zadośćuczynienie stanowi sposób naprawienia szkody niemajątkowej na osobie, wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Charakter szkody niemajątkowej decyduje, bowiem o jej niewymierności (por. wyrok SN z dnia 9 lutego 2000 roku, III CKN 582/98, niepubl.), zaś pojęcie „odpowiedniej sumy zadośćuczynienia” użyte w art. 445 § 1 k.c. ma charakter niedookreślony (por. wyrok SN z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, LEX 52766). Dlatego też w orzecznictwie wskazuje się, że oceniając zasadność i wysokość należnej sumy zadośćuczynienia sąd korzysta z daleko idącej swobody (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98, LEX 50884).

Sąd Okręgowy nie podzielił także zarzutu apelującego odnośnie naruszenia przepisu art. 444§2 k.c. poprzez nie zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda skapitalizowanej renty. Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w tym zakresie również jest prawidłowe.

Zgodnie z art. 444 §2 k.c. jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

Słusznie zauważył Sąd Rejonowy, iż skoro powód nie wykazał zasad odpowiedzialności pozwanego, to brak jest podstaw do przyznania na jego rzecz od pozwanego skapitalizowanej renty. Dodatkowo trafnie Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, iż wykazany przez powoda fakt bycia częściowo niezdolnym do pracy, pozostaje bez związku z przedmiotowym zdarzeniem. Zdarzenie na które powołuje się powód miało miejsce w 2007 roku, leczenie miało trwać 2 tygodnie. Natomiast z decyzji ZUS ustalającej tą częściową niezdolność do pracy wynika, iż jest to związane z jakimś leczeniem z 2010 roku

Tym samym brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia

art. 444 § 2 k.c. .

Mając na uwadze powyższe uznać należy, że apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Konkludując, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Odwoławczy oddalił apelację.

Wobec tego, iż powód był reprezentowany w postępowaniu apelacyjnym przez pełnomocnika z urzędu Sąd przyznał radcy prawnemu P. F. kwotę 1.476,00 zł tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu. Powyższa kwota została ustalona w oparciu o przepis §12 ust. 1 pkt 1 w zw. z §6 pkt 5 i w zw. z §2 ust 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. 2013 poz. 490)